

IV Cz 572/15

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Radomiu IV Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Grzegorz Wójtowicz /spr/

Sędziowie: SSO Maria Maziarek – Kaźmierska

SSO Joanna Kaczmarek - Kęsik

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2015 roku w Radomiu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy

z powództwa M. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Rejonowego w Radomiu

z dnia 12 maja 2015 roku, sygn. akt I C 1148/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

Maria Maziarek-Kaźmierska G. J. K. – K.

Sygn. akt IV Cz 572/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 12 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Radomiu oddalił wnioski pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w K. o wyznaczenie rozprawy w przedmiocie złożonego wniosku o wyłączenie sędziego oraz oddalił wnioski o wyłączenie sędziego M. K..

Według ustaleń Sądu pozwane Towarzystwo w piśmie z dnia 14 kwietnia 2015 roku złożyło wniosek o wyłączenie od rozpoznania sprawy prowadzącego sędziego M. K.. Wniosek ten według pozwanego był uzasadniony szczególnie nieprzychylnym stosunkiem sędzi M. K.do strony pozwanej. Zostało to uwidocznione szczególnie na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2015 roku, kiedy to sędzia nie zarządziła punktualnego wywołania sprawy, a po wywołaniu sprawy, stwierdziwszy brak pełnomocnika powoda, zarządziła przerwę pięciominutową. Ponadto sędzia nie doręczyła pełnomocnikowi pozwanej pełnomocnictwa procesowego udzielonego adwokatowi działającemu w imieniu powoda, ani nie wyegzekwowała, aby uczynił to pełnomocnik strony powodowej w trakcie procesu. Sędzia pominęła zgłoszony przez pozwaną wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, motywując to nieuiszczeniem przez stronę pozwaną zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego i wskazując, że pełnomocnik strony pozwanej, mimo nieobecności na

rozprawie w dniu 3 grudnia 2014 roku, na której zapadło postanowienie o zobowiązaniu do wpłacenia zaliczki, winien zapoznać się z protokołem rozprawy i dokonać wpłaty zaliczki bez uprzedniego wezwania Sądu. Strona pozwana podniosła, że komentarz nacechowany był cynizmem i nonszalancją. Ponownie złożony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego został pominięty, jako spóźniony. Pozwana podniosła także, że działania sędzi sprawozdawcy ukierunkowane były na jak najszybsze zamknięcie rozprawy, bez uprzedniego przeprowadzenia postępowania dowodowego zainicjowanego przez stronę pozwaną, zaś przebieg rozprawy jednoznacznie dowodził uprzywilejowania czynnej strony procesu. Ponadto sędzia nie rozpoznała złożonego w dniu 1 kwietnia 2015 roku wniosku adw.

S. P. o doręczenie kserokopii protokołów rozprawy z dnia 3 grudnia 2014 roku i 1 kwietnia 2015 roku.

Z wyjaśnień złożonych przez sędziego M. K., wynika, że nie pozostaje ona z żadną ze stron procesu w stosunku prawnym ani osobistym, który mógłby wywołać wątpliwości, co do jej bezstronności. Ponadto sędzia wyjaśniła, że zarzut, co do opóźnienia rozpoczęcia wywołania sprawy nie jest prawdziwy, o czym świadczy treść protokołu rozprawy, niemniej jednak, nawet gdyby doszło do kilkuminutowego opóźnienia w wywołaniu sprawy spowodowanego różnicą wskazań zegarków, to nie stanowi to w żadnym wypadku przejawu faworyzowania jednej ze stron. Sędzia potwierdziła, że zarządziła pięciominutową przerwę w celu umożliwienia dotarcia do sądu pełnomocnika powoda, z uwagi na sygnalizowaną przez powoda okoliczność, że pełnomocnik jest w drodze do sądu, zaś opóźnienie wynika z utrudnień komunikacyjnych. Wyjaśniła także, że wniosek pełnomocnika pozwanej o wydanie protokołu rozprawy nie został opłacony, a wobec złożenia wniosku o wyłączenie od rozpoznania sprawy, sędzia referent nie miał możliwości podjęcia czynności w tym zakresie.

Sąd I instancji stwierdził, że brak jest podstaw do wyłączenia sędziego M. K. na podstawie powołanego przepisu, wskazał na złożone oświadczenie, z którego treści wynika, że nie pozostaje z żadną ze stron procesu w stosunku osobistym tego rodzaju, że mógłby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do jej bezstronności. Nie zna osobiście żadnej ze stron, zaś pełnomocnicy stron znani są jej wyłącznie w związku z wykonywanymi przez nich czynnościami zawodowymi przed tutejszym Sądem. Odnośnie zarzutów uchybień procesowych wskazał, że mogą być one przedmiotem zarzutów zawartych w środku odwoławczym od wyroku Sądu. Nadto Sąd rozpoznający wniosek o wyłączenie sędziego nie bada zasadności i prawidłowości czynności podjętych w sprawie podjętych przez sędziego, którego wniosek ten dotyczy.

Dlatego Sąd pierwszej instancji mając na uwadze powyższe okoliczności i biorąc za podstawę prawną art. 49 k.p.c. oddalił wniosek.

Zażalenie od powyższego postanowienia złożyła pozwana. Zarzuciła naruszenie art. 49 k.p.c. poprzez przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki do wyłączenia Sędziego Sądu Rejonowego M. K.. Twierdziła, że we wniosku o wyłączenie sędziego wykazała, że Sędzia naruszyła zasady bezstronności. Przebieg procesu eksponowany w przedmiotowym wniosku było ukierunkowany na jak najszybsze zamknięcie rozprawy i jednoznacznie dowodził uprzywilejowania powoda. Powyższe uniemożliwiło przedstawienie pozwanej swoich racji.

Wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i wyłączenie Sędziego Sądu Rejonowego M. K. od udziału w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie jest bezzasadne i podlegało oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 49 k.p.c, sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

O ile zgodzić należy się ze skarżącym, gdy wywodzi, że wyłączenie sędziego może nastąpić nie tylko z przyczyn wymienionych w art. 48 § 1 k.p.c. to nie można podzielić zaprezentowanego w zażaleniu poglądu, że mogą to być jakiegokolwiek okoliczności, które mogą wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do bezstronności sędziego. Obowiązkiem,

bowiem strony składającej wniosek o wyłączenie sędziego jest przytoczenie konkretnych okoliczności, na podstawie, których wyraża uzasadnioną obawę braku jego bezstronności. Przepis art. 50 § 1 k.p.c. wymaga od strony, by w zgłoszonym wniosku o wyłączenie sędziego uprawdopodobniła przyczyny jego wyłączenia. Pozwany upatruje podstaw do wyłączenia sędziego w błędach proceduralnych, poprzez które to wyrażać się ma stronniczość sędziego, co ma podstawy w art. 49 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego tego rodzaju przesłanki do wyłączenia sędziego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą. Skarżący pozostaje w błędzie twierdząc, że uchybienia proceduralne mogą być podstawą do wyłączenia od rozpoznawania sprawy sędziego na podstawie art. 49 k.p.c.

Przed wszystkim zauważyć należy, że postępowanie jest w toku. Skarżący zaniechał po rozprawie, jaka odbyła się w dniu 3 grudnia 2014 r. w sprawie, na której nie stawiał się jak też nie był na niej obecny jego pełnomocnik procesowy uzyskania informacji o przebiegu czynności oraz treści postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w tym dniu. Wobec treści pkt 1 wydanego postanowienia i odroczeniu rozprawy Sąd miał prawo oczekiwać realizacji przez pozwanego nałożonego zobowiązania i uiszczenia zaliczki na koszt opinii biegłego. Usprawiedliwieniem nie uiszczenia zaliczki na wydatki związane z czynnościami biegłego nie może być także brak tej informacji w zawiadomieniu o terminie rozprawy w dniu 1 kwietnia 2015 r. przesłanym do pełnomocnika pozwanego. Przebieg rozprawy w tym dniu oraz podjęte na niej decyzje przez Sąd odzwierciedla protokół rozprawy. Przechodząc do argumentu pozwanego, że postępowanie sędziego ukierunkowane było na jak najszybszym zamknięciu rozprawy bez uprzedniego przeprowadzenia postępowania dowodowego inicjowanego przez pozwane Towarzystwo, zaś przebieg rozprawy jednoznacznie dowodził uprzywilejowania czynnej strony procesu. Stwierdzić należy, że nawet, jeśli Sąd nie wezwał pozwanego do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego i na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2015 r. oddalił wnioski dowodowe, w tym ponowiony wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, to nie był to, jak twierdzi skarżący przejaw wrogości wobec pozwanego ze strony sędzi sprawozdawcy sprawy. W procedurze cywilnej istnieje możliwość podnoszenia uchybień sądu poprzez wpisanie zastrzeżeń do protokołu rozprawy, podczas której do tych uchybień doszło. Z tego rodzaju uprawnienia pozwany skorzystał (por. k. 43-44v akt). Pełnomocnik powoda wniósł zastrzeżenie do protokołu rozprawy w oparciu o przepis art. 162 k.p.c. w kwestii dotyczącej pominięcia przez Sąd dowodu zawnioskowanego w pozwie (k. 43v akt). Zatem w razie wydania niekorzystnego dla powoda wyroku przez Sąd pierwszej instancji, będzie mógł on podnieść w środku odwoławczym zarzut procesowy, dotyczący w szczególności nieuwzględnienia przez sąd na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2015 r. wniosku o dopuszczenie za wnioskowanego dowodu. W toku postępowania odwoławczego Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację -od merytorycznego orzeczenia, bada czy popełnione uchybienia procesowe, o ile wystąpiły, miały wpływ na wynik sprawy. W szczególności w razie wydania niekorzystnego wyroku, zainteresowany może podnieść w apelacji zarzut, że wyrok został wydany bez przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Natomiast Sąd w postępowaniu wпадkowym o wyłączenie sędziego nie jest uprawniony do dokonywania oceny zakresu postępowania dowodowego o jakim zdecydował Sąd pod przewodnictwem Pani sędzi, której wniosek wyłączenie dotyczy. W judykaturze przyjmuje się, że niezadowolenie strony przebiegu prowadzenia procesu, a nawet wadliwe prowadzenie procesu skutek uchybień proceduralnych nie uzasadniają jego wyłączenia, (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r. II UZ 105/03 LEX 1126842 i z dnia 20 lutego 1976 r., II CZ 8/76 LEX 7802). Nie ma przy tym znaczenia nawet okoliczność, czy takie uchybienia faktycznie miały miejsce. Przeświadczenie strony, co do tego, że sędzia prowadzi proces wadliwie, sprzecznie z regułami procedury cywilnej samo w sobie nie świadczy o stronniczości sędziego.

Wniosek o wyłączenie sędziego mógłby być uzasadniony dopiero w sytuacji gdyby powód uprawdopodobnił a taki wymóg stawia przepis art. 50 § 1 k.p.c, że wskazywane przez niego uchybienia były wynikiem rozmyślnego

działania sędziego i wyrazem jego negatywnego, emocjonalnego nastawienia do którejś ze stron. Tego powód nie uprawdopodobnił.

W tym świetle należy uznać, że podniesione zarzuty zażalenia nie zachodzą, co powoduje, że brak jest podstaw do przyjęcia, że dotychczasowy sposób prowadzenia postępowania mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności Pani sędzi, której wniosek o wyłączenie dotyczy. Wskazane przez skarżące Towarzystwo w zażaleniu orzeczenia Sądu Najwyższego nie odnoszą się w zakresie okoliczności faktycznych na podstawie których były one wydane do stanu okoliczności w oparciu o które był rozpoznawany wniosek o wyłączenie a następnie zażalenie pozwanego.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c w zw. z art. 397 § 2 k.p.c, orzekł jak w postanowieniu.